

„Ten poziom nieprawdopodobnego chamstwa na poziomie marzeń Adolfa Hitlera o Polakach, o losie Polaków. To jesteście wy.” - zwrócił się jeden z posłów do „kolegów” z ław poselskich.

„Był (pan) gotów wysłać własnego brata na śmierć do Smoleńska” - odpowiedział mu inny poseł.

„Gdybym był na miejscu Tuska, dałbym polecenie: spałować,- skomentował wydarzenia przed Sejmem były prezydent.

Chyba wystarczy...

Ktoś powie „to tylko słowa, przepychanki do których pewnie musimy się przyzwyczaić”. Tylko że ja nie chcę się przyzwyczajać.

„Pogódź się z tym, że to chamów czas” - doradza Stare Dobre Małżeństwo na swej ostatniej płycie zatytułowanej „Maszeruj z chamem albo giń”. Ta tytułowa piosenka jakoś szczególnie nałożyła się na wydarzenia w Sejmie i przed jego gmachem. Teksty do płyty napisał Bogdan Loeb, znany także ze współpracy z grupą Breakout. Zdaję sobie sprawę, że nie te wydarzenia miał na myśli autor pisząc słowa piosenki – płyta ukazała się w 2011r. Ale poezja ma to do siebie, że jest ponadczasowa, a poeci, jak większość artystów to osoby o nieco innej wrażliwości. I oprócz tego, że potrafią patrzeć na otaczającą rzeczywistość z innej perspektywy, potrafią to jeszcze ubrać w takie słowa, że zmuszają czytelnika do przynajmniej chwilowej refleksji.